



tyle powinien wynosić VAT  
na energię elektryczną  
według delegatów WZD

# Tygodnik

Nr 20/2021  
Katowice  
21.10.2021  
Tygodnik bezpłatny  
ISSN 1732-3940

Śląsko-Dąbrowski NSZZ **SOLIDARNOŚĆ**



**WZD krytycznie  
o postawie rządu.  
Domaga się  
wypełnienia  
zobowiązań**

3-5

## Manifestacja pracowników budżetówki

**23** października w Warszawie odbędzie się demonstracja organizowana przez komitet protestacyjny związków zawodowych w Krajowej Administracji Skarbowej oraz NSZZ „Solidarność” Pracowników Sądownictwa i Prokuratury. Wespą ich m.in. pracownicy i funkcjonariusze służby więziennej oraz policji, a także inni pracownicy sektora budżetowego. Głównym postulatem protestujących jest podwyżka płac w budżetówce o 12 proc.

W katowickiej Izbie Administracji Skarbowej od 6 lipca tego roku trwa spór zbiorowy. – Domagamy się przede wszystkim podwyższenia wynagrodzeń zasadniczych o 500 zł netto. Zdecydowana większość pracowników zatrudnionych w instytucjach podległych katowickiej Izbie zarabia mniej niż 3 tys. zł na rękę. To przy szalejącej inflacji zdecydowanie za mało, by móc godnie żyć, by nie martwić się, czy do końca miesiąca wystarczy pieniędzy, czy będzie za co zapłacić rachunki za energię elektryczną i gaz – mówi Dominik Lach, przewodniczący organizacji zakładowej NSZZ „Solidarność” Pracowników Administracji Podatkowej województwa śląskiego. Obok podwyżek „S” domaga się też m.in. odmrożenia środków na nagrody kwartalne. Nagrody te nie są wypłacane od końca zeszłego roku.

– Wahaty się one kwartalnie od 300 do 1000 złotych i stanowiły bardzo ważny składnik naszych wynagrodzeń – dodaje Lach. 6 października strony podpisały protokół rozbieżności i spór wszedł w etap mediacji.

W urzędach skarbowych i urzędach celno-skarbowych podległych Izbie Administracji Skarbowej w Katowicach zatrudnionych jest ok. 5,5 tys. pracowników i funkcjonariuszy. Jak zaznacza Dominik Lach, w podobnej sytuacji płacowej jak oni znajdują się pracownicy wszystkich Izb Administracji Skarbowych w Polsce.

– Problem niskich płac dotyka praktycznie całej budżetówki. Nasze zarobki zależą od kształtu ustawy budżetowej. Musimy walczyć, bo czasu zostało niewiele. Stąd decyzja o manifestacji 23 października – mówi Edyta Odyjas, przewodnicząca Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” Pracowników Sądownictwa i Prokuratury.

Podkreśla, że manifestacja jest właściwie jedynym instrumentem nacisku, jakim dysponują pracownicy sądownictwa i prokuratury, a także policji i więziennictwa. – My nie mamy prawa do strajku. Swoje niezadowolenie możemy wyrazić jedynie poprzez demonstracje czy happeningi. Termin protestu może się wydawać nietypowy, ale wynika z prostej rzeczy. Jest końcówka roku, większość z nas już wykorzystywała urlopy, dlatego organizujemy manifestację w sobotę – dodaje Edyta Odyjas.

Manifestacja rozpocznie się w południe przed siedzibą Ministerstwa Finansów. Stamtąd protestujący przejdą ulicami Warszawy przed gmach Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Aga, NY

*Chodzi o to zwłaszcza...*

# Coś dla nikogo



**W** pewnym mieście był sobie park. Zaniedbany, i owszem, ale nie całkowicie. Wrażenie zaniedbania wynikało raczej z widoku olejnej farby, którą pomalowano ławki, a przede wszystkim asfalterowanej nawierzchni części alejek, wybrzuszonych korzeniami drzew. Mimo tego nie odstraszało. Przeciwnie. Popołudniami i w dni wolne park pulsował życiem. Dzieci na czterech, bądź już nawet dwóch kółkach rozpoczynały swoją przygodę z rowerami. Właściciele psów robili w alejkach kilometry rekompensaty dla swoich pupili za całodzienne więzienie w blokowiskach. Były, rzecz jasna, ławeczki emeryckie, szachowo-karciane, konsumpcyjne oraz miłosne. Jak w każdym parku. Jesienią dzieci zbierały kasztany i żołądź na zajęcia przedszkolno-szkolne oraz liście różnokolorowe, które później trafiły do wazonów i między kartki książek. Atrakcją dla maluchów było karmienie prawie osowojonych wiewiórek orzechami.

Mógłbym oczywiście zapytać ze starczym wyrzutem: „I komu to przeszkadzało?”. Ale przecież wszyscy wiemy, że w gruncie rzeczy nikomu to nie przeszkadzało. Po prostu, zwyczajnie, po ludzku, ktoś, czyli samorządowi włodarze, postanowili to ulepszyć. Żeby było ładniej, coś nowego, no i oczywiście, żeby mieć się czym pochwalić przed kolejnymi wyborami. I, jak to często niestety bywa, co się polepszy, to się popieprzy. Padło hasło modernizacji i zaczęto przekuwać ją w czyn. W ramach czynu

park zamknięto. Spacerowicze zza płotu obserwowali postępy prac. Wiewiórki z koron drzew śledziły intruzów. Początkowo wyglądało to nawet zachęcająco. Tu wyprostowano, tam poprawiono, coś posadzono. Pandemia przyhamowała prace. W końcu jednak park został ponownie otwarty. Ale nie dla dla wszystkich, lecz właściwie wyłącznie dla zwiedzających. Okazało

się, że to już nie jest park dla starych ludzi, dla rodzin z dziećmi jeżdżącymi na rowerkach i hulajnogach, dla właścicieli psów. To jest park dla wąskiej grupy osób, które przybędą tu pozachwycać się sobą, jak bardzo potrafią zachwycać się ukazaną w tym miejscu bioróżnorodnością (ta unijna zielona nowomowa przyprowadza o ból zębów). W praktyce park dla nikogo, bo ileż razy można z własnej, nieprzymuszonej woli i w nabożnym skupieniu oglądać tę samą plenerową dekorację i zestaw oczek wodnych. Na prawo sadzonka dębu z 2020 roku, na lewo rok młodsze żdźbło kostrzewiny czerwonej kępowej. A był park dla ludzi...

Felieton ów ilustruję zdjęciem, które samo w sobie jest śmieszne i straszne zarazem. To nie jest fotomontaż. Taka tablica wisi na bramie niegdyś ogólnodostępnego parku.

Jedna z osób oceniających na fb owo miejsce po przebudowie napisała, że brakuje tylko zakazu wejścia emerytom i dzieciom w wieku przedszkolnym. Proponuję włodarzom miasta taki zakaz rozważyć. Jeśli ludzie się dostosują, to może już za sto lat wyrośnie w tym parku Puszcza Białowieska.

*W końcu park został ponownie otwarty, ale nie dla wszystkich, lecz właściwie wyłącznie dla zwiedzających. Okazało się, że to już nie jest park dla starych ludzi, dla rodzin z dziećmi jeżdżącymi na rowerkach i hulajnogach, dla właścicieli psów.*

Jeden z Drugi)

Postulat dotyczący obniżenia podatku VAT na energię elektryczną, nierealizowanie przez rząd „Programu dla Śląska” oraz sprzeciw wobec unijnego pakietu „Fit for 55” były najważniejszymi tematami Walnego Zebrania Delegatów Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”, które odbyło się 14 października w Zabrze. Delegaci podsumowali działalność związku w minionych trzech latach i przedyskutowali priorytetowe działania, które będą podejmowane w najbliższej przyszłości.

Foto: ISD

# WZD krytycznie o postawie rządu. Domaga się wypełnienia zobowiązań

**W** stanowisku skierowanym do premiera Mateusza Morawieckiego Walne Zebranie Delegatów Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „S” zgłosiło postulat dotyczący obniżki podatku VAT na energię elektryczną z obecnych 23 proc. do 15 proc. W ocenie delegatów krok ten jest konieczny w obliczu kryzysu energetycznego, w jakim znajduje się obecnie cała Europa. W czasie konferencji prasowej po zakończeniu WZD przewodniczący Dominik Kolorz wyraził opinię, że obniżenie podatku VAT będzie znacznie lepszym rozwiązaniem niż jakikolwiek system rekompensat dla wybranych grup społecznych. – Zawniaskowaliśmy, aby ten VAT nie był wyższy niż 15 proc. Myślę że wiele krajów UE też chce iść w tym kierunku i to jest najlepsze rozwiązanie dla obywateli, jak również dla przedsiębiorców – podkreślił szef śląsko-dąbrowskiej „S”. (szerzej na ten temat na str. 5 – przyp. red.)

## Zablokować „Fit for 55”

W odrębnym stanowisku WZD wezwało rząd do zablokowania przygotowanego przez Komisję Europejską Pakietu „Fit for 55”, który stanowi kolejne zastrzeżenie polityki klimatycznej. Pakiet zakłada m.in. radykalne zwiększenie opodatkowania paliw kopalnych, wprowadzenie

opłat za emisję CO<sub>2</sub> powstających m.in. w transporcie i ogrzewaniu budynków oraz zakaz produkcji samochodów z silnikami spalinowymi na terenie Unii od 2035 roku. Delegaci zaznaczyli, że „Fit for 55” spowoduje zapaść gospodarczą oraz zubożenie społeczeństwa szczególnie w wysoko uprzemysłowionych regionach takich jak Górny Śląsk i Zagłębie Dąbrowskie.

## Albo, albo

Walne Zebranie Delegatów wyraziło również rozczarowanie i oburzenie brakiem realizacji przez rząd „Programu dla Śląska”. Współautorem tej wieloletniej strategii rozwoju gospodarczego naszego regionu była śląsko-dąbrowska „Solidarność”. Jak podkreślono w stanowisku, najważniejsze inwestycje gospodarcze i przemysłowe zapisane w programie nie weszły nawet we wstępny etap realizacji, choć od przyjęcia PdŚ minęły już niemal cztery lata. – Z przykrością należy stwierdzić, że dokument, który miał być kamieniem milowym w gospodarczej historii naszego regionu, został potraktowany przez rząd wyłącznie jako element propagandy sukcesu, a nie zadanie do zrealizowania – napisano w przyjętym stanowisku.

– Bardzo krytycznie oceniliśmy realizację „Programu dla Śląska”. Na tę chwilę wycofujemy wszystkich swoich przedstawicieli ze wszystkich rad wyko-

nawczych tego programu i żądamy od pana premiera Morawieckiego, żeby tego programu nie wykorzystywał propagandowo, lecz aby go realizować, albo po męsku zakończyć – powiedział Dominik Kolorz.

## Rząd musi się z tego wywiązać

Wśród postulatów zgłoszonych podczas obrad w Zabrze znalazło się również żądanie realizacji projektów inwestycyjnych w zakresie nowoczesnych technologii węglowych, które zostały zapisane w umowie społecznej dotyczącej transformacji górnictwa z 28 maja 2021 roku (szerzej na temat na str. 4 – przyp. red.). WZD wezwało też rząd do zrealizowania porozumienia płacowego podpisanego w 2019 roku z oświatową „Solidarnością” w sprawie powiązania płac w oświacie ze średnią płacą w gospodarce narodowej.

Krytycznie o postawie rządu w tej ostatniej sprawie mówił w czasie konferencji prasowej po zakończeniu WZD przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, a zarazem delegat na WZD Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” Piotr Duda. – Rząd, jeśli chce być wiarygodny, musi się z tego porozumienia wywiązać. Ja już nie proszę, ja żądam od pana premiera, aby to porozumienie zostało zrealizowane – powiedział przewodniczący.

## Wsparcie dla postulatów innych branż

Kolejne przyjęte przez WZD stanowiska dotyczyły systemowych rozwiązań dotyczących służby zdrowia m.in. w zakresie kształtowania wynagrodzeń oraz wyceny świadczeń medycznych. Delegaci zaapelowali też o pomoc rządu dla branży motoryzacyjnej, która znajduje się obecnie w głębokim kryzysie. Zadeklarowali także wsparcie dla pracowników sądów i prokuratury, którzy walczą o wzrost płac oraz stworzenie w tych instytucjach czytelnych zasad wynagradzania i awansu zawodowego. WZD przyjęło też stanowisko, w którym zaapelowało do rządu RP o rozwiązanie problemu nierównego traktowania części matek w programie „Mama 4+”.

Uczestnicy WZD przyjęli także m.in. stanowisko wyrażające solidarność z pracownikami KWB Turów, których miejsca pracy są zagrożone w związku z orzeczeniem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej nakazującym zamknięcie kopalni.

Walne Zebranie Delegatów to najwyższa władza NSZZ „Solidarność” w regionie. Posiedzenie miało charakter sprawozdawczy. Kolejne WZD, podczas którego zostaną wybrane władze śląsko-dąbrowskiej „Solidarności”, odbędzie się za dwa lata.

**Łukasz Karczmazyk,  
Grzegorz Podzorny**

# Zgazowywanie węgla może być receptą na kryzys energetyczny



Foto: dtpproducts.com

**Ceny gazu ziemnego w Europie wzrosły w ciągu ostatniego roku o kilkaset proc. Tymczasem wdrożenie w naszym kraju technologii zgazowywania węgla może dostarczyć na polski rynek 4 mld m<sup>3</sup> gazu rocznie. Walne Zebranie Delegatów Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” wezwało rząd do realizacji wszystkich inwestycji w nowoczesne technologie węglowe zapisanych w umowie społecznej dotyczącej transformacji górnictwa.**

**K**atalog węglowych projektów inwestycyjnych jest jednym z najważniejszych elementów umowy społecznej podpisanej 28 maja tego roku przez delegację rządową i górnicze związki zawodowe. W stanowisku przyjętym podczas obrad w Zabrzu członkowie WZD wskazali, że choć rozpoczęto pracę nad częścią inwestycji zapisanych w tym dokumencie, inne o kluczowym znaczeniu, nie są realizowane. Chodzi przede wszystkim o budowę instalacji do zgazowywania węgla.

W ocenie delegatów śląsko-dąbrowskiej „Solidarności” w obliczu trwającego w Europie kryzysu energetycznego realizacja tego projektu jest konieczna nie tylko ze względu na wywiązanie się rządu z górniczej umowy społecznej, ale również z punktu widzenia bezpieczeństwa energetycznego i żywotnych interesów gospodarczych naszego kraju.

## Szalejące ceny

18 października cena gazu ziemnego w holenderskim TTF (największym europejskim hubie gazowym) z dostawą na

listopad wyniosła 93,93 euro za MWh. Dla porównania rok temu giełdowa cena gazu wynosiła niespełna 15,5 euro za MWh, czyli sześciokrotnie mniej. W ślad za cenami gazu wzrosły ceny energii, która w wielu krajach UE także kosztuje dziś kilkakrotnie więcej niż jeszcze rok temu. Horrendalnie drogi gaz to jedna z głównych przyczyn obecnego kryzysu. Druga to całkowita klęska europejskiej strategii oparcia energetyki na nieefektywnych i niestabilnych odnawialnych źródłach energii. Z uwagi na małą liczbę wietrznych i słonecznych dni, OZE produkują bardzo niewielkie ilości energii.

Polska dzięki energetyce węglowej opartej na wydobywanym w kraju surowcu ma dzisiaj niemal najtańszą energię w UE. Jednakże, jak wskazano w stanowisku WZD, udział gazu w polskim miksie energetycznym, a co za tym idzie zapotrzebowane na „błękitne paliwo” będzie w najbliższych latach gwałtownie rosła. – Prognozy wskazują, że do 2030 roku zużycie tego surowca wzrośnie o 50 proc. czyli o ok. 10 mld m<sup>3</sup> – czytamy w dokumencie skierowanym do premiera Mateusza Morawieckiego.

## Albo zgazowywanie węgla, albo import z Rosji

Technologia produkcji gazu SNG (substytutu gazu ziemnego) może w znaczącym stopniu zaspokoić zwiększone zapotrzebowanie na gaz. Pod względem możliwości zastosowania SNG nie różni się niczym od naturalnego gazu ziemnego. Można go spalać w elektrowni gazowej, a także wprowadzić do sieci dla odbiorców indywidualnych. Zgazowywanie węgla jest dojrzałą technologią, stosowaną od wielu lat. Na świecie funkcjonuje ponad 1000 reaktorów przemysłowych, w których rocznie zgazowuje się ok. 400 mln ton węgla.

Realizacja inwestycji zapisanych w umowie społecznej pozwoliłaby dostarczyć na polski rynek rocznie nawet 4 mld m<sup>3</sup> gazu produkowanego z węgla kamiennego. – W przeciwnym razie nawet przy powodzeniu projektu Baltic Pipe nasz kraj będzie zmuszony do kupowania gazu od Federacji Rosyjskiej. Zgazowywanie węgla powinno stać się jednym z filarów dywersyfikacji dostaw gazu i ważnym elementem polskiego bezpieczeństwa energetycznego – napisali delegaci w stanowisku.

## Polityczna blokada?

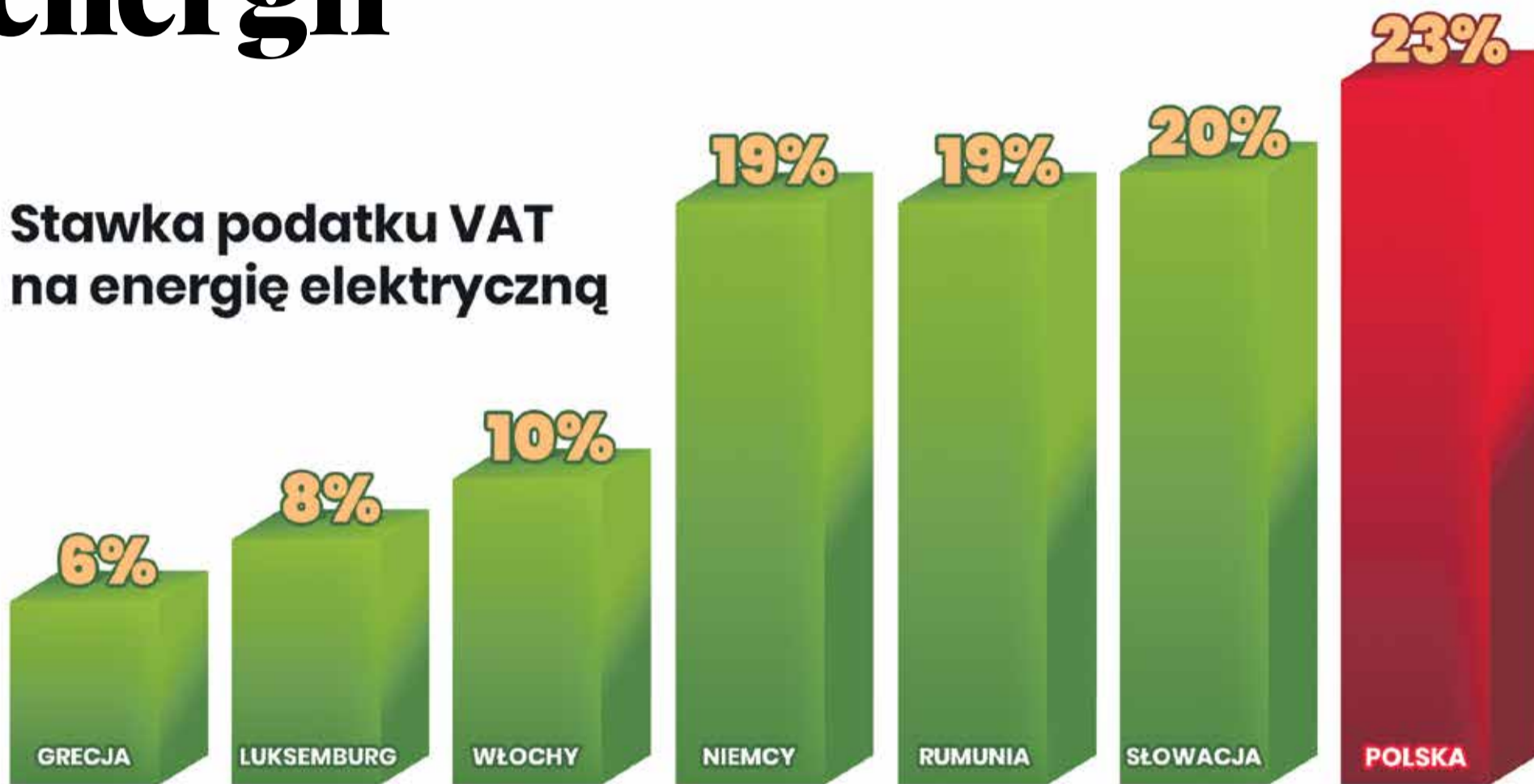
Podobną rolę w ocenie WZD mogą pełnić instalacje w technologii IGCC, które również zostały zapisane w umowie społecznej. IGCC (z ang. integrated gasification combine cycle) to wysokosprawne i niskoemisyjne bloki gazowo-parowe ze zintegrowanym zgazowywaniem węgla. Obecnie na świecie funkcjonuje kilkadziesiąt tego typu instalacji. Bloki IGCC wyposażone dodatkowo w instalacje do wychwytywania CO<sub>2</sub> są w stanie osiągnąć sprawność znacznie wyższą niż konwencjonalne elektrownie węglowe, przy zachowaniu emisji CO<sub>2</sub> do atmosfery bliskiej zeru. Technologia ta jest rozwijana m.in. w Japonii i Chinach.

Jak podkreślono w stanowisku adresowanym do szefa rządu, trudno znaleźć jakiegokolwiek merytoryczne przesłanki wyjaśniające opieszałość w podejmowaniu działań dotyczących budowy instalacji do zgazowywania węgla oraz budowy bloków energetycznych w technologii IGCC. – Rodzi to uzasadnione podejrzenie, że przyczyny tej opieszałości mają naturę wyłącznie polityczną – wskazali uczestnicy WZD.

**Łukasz Karczmarzyk**

# Zamiast rekompensat lepiej obniżyć opodatkowanie energii

## Stawka podatku VAT na energię elektryczną



Infografika: oprac. własne na podstawie danych Eurostatu

**Obniżenie podatku VAT na energię elektryczną jest znacznie lepszym rozwiązaniem niż rekompensaty za podwyżki cen prądu – oceniło Walne Zebranie Delegatów Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” w stanowisku skierowanym do premiera Mateusza Morawieckiego. Stawka tego podatku w Polsce należy do najwyższych w Unii Europejskiej.**

**C**hoć Polska dzięki wciąż funkcjonującej energetyce węglowej jest w dużym stopniu odporna na skutki galopujących cen gazu, które są główną przyczyną kryzysu energetycznego w całej Europie, prąd drożeje również u nas. Dzieje się to znacznie wolniej niż w innych krajach UE, jednak podwyżki rachunków za energię w przyszłym roku i tak będą bardzo dotkliwe. Polskie spółki energetyczne zapowiedziały, że będą wnioskować do Urzędu Regulacji Energetyki o zgodę na podniesienie taryf energetycznych dla gospodarstw domowych od 1 stycznia 2022 roku o kilkadziesiąt proc. Wzrost cen energii dla przedsiębiorstw będzie jeszcze bardziej dotkliwe.

### Skutki polityki UE

Powodem czekających nas podwyżek nie jest – jak w przypadku innych europejskich krajów – drogi gaz, lecz gwałtowny wzrost cen uprawnień do emisji CO<sub>2</sub>, paropodatku nałożonego na energetykę konwencjonalną w ramach polityki klimatyczno-energetycznej Unii Europejskiej. Od początku 2018 roku cena pozwolenia na emisję 1 tony CO<sub>2</sub> wzrosła z 8 euro do ok. 60 euro. W konsekwencji przy produkcji 1 MWh prądu w elektrowni węglowej obecnie koszt opłaty za CO<sub>2</sub> o jest dwukrotnie większy niż cena węgla potrzebnego do wytworzenia takiej ilości energii.

22 października rząd ma zaprezentować projekt nowelizacji Prawa Energetycznego wprowadzający rekompensaty za wzrost cen energii dla grup społecznych najbardziej narażonych na ubóstwo energetyczne.

### Rozwiązanie lepsze i prostsze

W ocenie WZD śląsko-dąbrowskiej „Solidarności” znacznie lepszym rozwiązaniem byłaby obniżka stawki podatku VAT nałożonego na energię elektryczną z obecnych 23 proc. do 15 proc. – Wcześniejsze próby wdrażania systemów rekompensat pokazywały, że ten instrument zupełnie nie sprawdza się w praktyce, generując dodatkowe problemy i koszty. Obniżka VAT jest narzędziem o wiele prostszym, które nie wymaga ogromnych nakładów na obsługę administracyjną – czytamy w stanowisku skierowanym do premiera Mateusza Morawieckiego.

Zdaniem delegatów gospodarstwa domowe objęte systemem rekompensat i tak odczują wzrost cen prądu podczas robienia codziennych zakupów. – Przedsiębiorstwa z pewnością będą przerzucać wzrost kosztów energii na swoich klientów poprzez podniesienie cen dostarczanych przez siebie produktów i usług. Obniżka stawki podatku VAT choć w części ograniczy ten problem – podkreślili członkowie WZD.

### VAT niemal najwyższy w Europie

Jak wskazano w stanowisku, stawka VAT na energię elektryczną należy w Polsce do najwyższych w Unii Europejskiej. – Tylko w pięciu państwach Wspólnoty jest ona równa lub wyższa od tej, która obowiązuje w naszym kraju. Natomiast np. w Grecji wynosi ona 6 proc., we Włoszech 10 proc., a w Niemczech 19 proc. – czytamy w dokumencie.

Delegaci zaznaczyli również, że oprócz doraźnych działań łagodzących skutki podwyżek cen energii polski rząd powinien dążyć do zmiany unijnej polityki klimatyczno-energetycznej, która wywołała obecny kryzys energetyczny. – Walne Zebranie Delegatów Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” od wielu lat przestrzegało, że irracjonalna i destrukcyjna polityka klimatyczno-energetyczna UE spowoduje takie właśnie skutki: gigantyczne rozszerzenie sfery ubóstwa energetycznego oraz zahamowanie rozwoju gospodarczego w wyniku pozbawienia przedsiębiorstw dostępu do taniej i stabilnej energii. Obecnie postulowana przez nas głęboka rewizja polityki klimatyczno-energetycznej Unii Europejskiej staje się absolutną koniecznością – głosi stanowisko zaadresowane do szefa rządu.

Łukasz Karczmarzyk



# Prestizyjne nagrody przyznawane z okazji Dnia Ziemi

**Wystartowała kolejna odsłona „Zielonych czeków”. Organizatorem konkursu jest Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Zgłoszenia będą przyjmowane do 19 listopada.**

**T**o jeden z największych i najważniejszych konkursów ekologicznych w województwie śląskim. Głównymi nagrodami są warte 10 tys. „Zielone czek”, które można otrzymać za działalność na rzecz ochrony środowiska.

– W tej edycji konkursu chcemy przyznać nagrody w czterech kategoriach: „Ekologiczna osobowość roku”, „Gmina przyjazna dla czystego powietrza”, „Inwestycja proekologiczna” oraz „Programy i akcje na rzecz ochrony przyrody oraz edukacji ekologicznej”. Kapituła będzie miała też możliwość przyznania nagrody specjalnej – wyjaśnia Tomasz Bednarek, prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Zgodnie z regulaminem konkursu, w kategorii „Ekologiczna osobowość roku” nominowana może zostać osoba fizyczna. Kategoria „Gmina przyjazna dla czystego powietrza” skierowana jest do gmin miejskich, wiejskich, miejsko-wiejskich oraz miast na prawach powiatu. Z kolei w kategorii „Inwestycja proekologiczna roku”

nominowani mogą zostać beneficjenci WFOŚiGW w Katowicach, którzy w 2020 roku zakończyli realizację zadania dofinansowanego ze środków Funduszu. Nie dotyczy to osób fizycznych. W kategorii „Programy i akcje na rzecz ochrony przyrody oraz edukacji ekologicznej” o nagrody mogą ubiegać się organizacje pozarządowe z terenu województwa śląskiego prowadzące działalność proekologiczną.

Jak informuje Aleksandra Kuszka, dyrektor biura WFOŚiGW w Katowicach, w zeszłym roku regulamin konkursu został znacznie zmieniony. – Wprowadziliśmy nowe kategorie tak, żeby w konkursie mogły brać udział poza osobami fizycznymi, także gminy, przedsiębiorstwa i organizacje pozarządowe. Modyfikacji po wielu latach uległy też logo i statuetka konkursu – dodaje.

Zgłoszenia do konkursu wraz z wnioskiem i uzasadnieniem można przesłać listem poleconym, kurierem bądź dostarczyć osobiście do siedziby Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, która znajduje się przy ul. Plebiscytowej 19.

Będą one przyjmowane do 19 listopada do godz. 15.30. Lista laureatów ogłoszona zostanie do 31 grudnia tego roku. Więcej informacji na temat szczegółów konkursu można znaleźć na stronie internetowej katowickiego WFOŚiGW.

Pierwsze „Zielone czek” katowicki Fundusz przyznał w 1994 roku. Konkurs jest organizowany z okazji obchodzonego 22 kwietnia Dnia Ziemi. W gronie laureatów znajdują się pasjonaci ochrony środowiska: naukowcy, nauczyciele, dziennikarze, stowarzyszenia, przedsiębiorcy i miasta.

W ubiegłej edycji konkursu ekologiczną osobowością roku został pasjonat przyrody Dariusz Tłałka z Kęt, autor wielu publikacji naukowych poświęconych paprotnikom, członek Polskiego Towarzystwa Botanicznego. Jego zbiory wzbogaciły zielniki naukowe Uniwersytetu Śląskiego i Uniwersytetu Jagiellońskiego. Natomiast za inwestycję proekologiczną kapituła konkursu uznała kompleksową termomodernizację schroniska dla bezdomnych zwierząt w Katowicach.

**Agnieszka Konieczny**



Kolumnę dofinansowano ze środków  
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska  
i Gospodarki Wodnej w KATOWICACH

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków  
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej  
w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja



Foto: commons.wikimedia.org/Henryk Borowski

# Porozumienie w Poczcie Polskiej. Pracownicy dostaną podwyżki

**Dzięki porozumieniu wynegocjowanemu przez „Solidarność” wynagrodzenia zasadnicze pracowników Poczty Polskiej wzrosną w przyszłym roku o 300 zł brutto. Dokument podpisany 12 października oznacza, że zapowiadane wcześniej akcje protestacyjne zostały odwołane.**

**Z**godnie z zapisami porozumienia zawartego przez pocztową „Solidarność” i zarząd spółki płace zasadnicze wzrosną od stycznia 2022 roku o 250 zł i o kolejne 50 zł od lipca. Jak przekonuje Bogumił Nowicki, przewodniczący Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Pracowników Poczty Polskiej, w rzeczywistości podwyżki będą większe. – Podniesienie płacy zasadniczej wpłynie na inne składniki wynagrodzenia takie, jak m.in. dodatek stażowy czy nagroda roczna. W rezultacie realnie wynagrodzenia wzrosną o 405 zł brutto miesięcznie – wyjaśnia szef pocztowej „S”.

W ramach sporu zbiorowego rozpoczętego jeszcze w 2019 roku „Solidarność” domagała się podwyżek o 500 zł brutto. Ostateczny rezultat negocjacji z zarządem Poczty Polskiej Bogumił Nowicki nazywa konstruktywnym kompromisem. – To będzie pierwszy wzrost płac od niemal trzech lat. Pracownicy Poczty Polskiej czuli narastającą frustrację, że w ostatnich latach różne grupy społeczne dostawały podwyżki, czasami

nawet więcej niż jeden raz, a ich wynagrodzenia stały w miejscu – mówi przewodniczący. Dodaje, że w 2021 roku Poczta Polska przeprowadziła zwolnienia grupowe obejmujące niemal 1000 pracowników. Rok wcześniej w firmie zrealizowano program dobrowolnych odejść, w wyniku którego zatrudnienie spadło o ok. 2,5 tys. osób. W efekcie pozostali pracownicy zostali obciążeni dodatkowymi obowiązkami.

Obok podwyżek w porozumieniu z 12 października zarząd Poczty Polskiej zobowiązał się też do wypłaty pracownikom jednorazowej nagrody w wysokości 500 zł brutto, pod warunkiem, że spółka otrzyma środki z tzw. tarczy antykryzysowej.

Wypracowane rozwiązania płacowe kończą spór zbiorowy w Poczcie Polskiej. Zawarcie porozumienia jest równoznaczne z odwołaniem zapowiadanych akcji protestacyjnych i referendum strajkowego.

Poczta Polska to jeden z największych polskich pracodawców. Zatrudnia w całym kraju niespełna 70 tys. osób.

**Łukasz Karczmarzyk**

## Nagroda dla pracowników AMP

**W**raz z wynagrodzeniem za wrzesień na konta pracowników ArcelorMittal Poland wpłynęło dodatkowo 420 zł brutto. To efekt porozumienia płacowego podpisanego w koncernie w maju tego roku.

– Ta kwota obejmuje nagrodę za wkład pracy w funkcjonowanie spółki w 2020 roku oraz nagrodę za wynik EBITDA – mówi Lech Majchrzak, wiceprzewodniczący „Solidarności” w AMP w Dąbrowie Górniczej. – Obydwie nagrody zostały wypłacone w maksymalnej wysokości przewidzianej w porozumieniu – dodaje.

Organizacje związkowe działające w AMP podpisały z pracodawcą porozumienie płacowe 5 maja. Związkowcy wynegocjowali podniesienie stawek zasadniczych średnio o 200 zł brutto, 1000 zł nagrody za wkład pracy w funkcjonowanie spółki oraz 300 zł brutto nagrody za osiągnięcie planowanego wyniku EBITDA. Wypłata obydwu nagród rozłożona została na trzy raty: majową, październikową i grudniową. Ponadto, w porozumieniu zastrzeżono, że jeśli wynik finansowy spółki będzie lepszy niż zapisano w biznesplanie, każda z rat może zostać podwyższona o 20 proc. Taka sytuacja miała miejsce w październiku.

Lech Majchrzak przypomina, że zgodnie z zapisami majowego porozumienia w sierpniu wszyscy pracownicy AMP otrzymali dodatkowo 500 zł brutto z tytułu wdrożenia w koncernie nowego Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy.

Ponadto, 1 września, po wielu apelach strony związkowej, pracodawca podniósł minimalne miesięczne płace zasadnicze na walcowniach, oddziale surowcowym i w służbach pomocniczych. Teraz wynoszą one od 3,7 tys. zł brutto do 4,3 tys. zł brutto. – Niektórzy pracownicy zyskali nawet kilkaset złotych. Pracodawca wreszcie uzmysłowił sobie, że trzeba zatrzymać ludzi. Szkoda, że tak późno, bo zwracaliśmy uwagę na ten problem od kilku lat. Przez błędną politykę płacową mamy ogromne problemy kadrowe, odeszło wiele osób, które w AMP nie widziały perspektyw dla siebie – dodaje Majchrzak.

AMP zatrudnia 10 tys. pracowników.

**AK**



Wyrazy współczucia z powodu śmierci

**TEŚCIA**

Koledze

**Bronisławowi Skoczkowi**

przewodzącemu  
Regionalnej Sekcji Emerytów i Rencistów  
NSZZ „Solidarność”

w imieniu Prezydium  
Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego  
NSZZ „Solidarność”

składa  
przewodniczący  
Dominik Kolorz



Po śmierci

**TEŚCIA**

naszego Kolegi

**Bronisława Skoczka**

łączymy się w smutku z pogrążoną w bólu

**Rodzina i Bliskimi**

koleżanki i koledzy  
z Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego  
NSZZ „Solidarność”



Wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**MAMY**

**Małgorzacie Benc**

Zastępcy Prezydenta Zawiercia

składają  
koleżanki i koledzy  
z zawierciańskiej „Solidarności”

☺ **Humor:**

Mama kąpie bliźniaków i potem kładzie do łóżka. Nagle jeden zaczyna się śmiać:

– Co ci tak wesóło?

– No bo Michał był dwa razy kąpany, a ja wcale.

★★★

W gabinecie lekarskim pacjent łamiącym się głosem pyta:

– Panie doktorze, te tabletki, które mi pan przepisał, są na wzmocnienie?

– Tak, a w czym problem?

– Nie mogę odkręcić fiołki.

★★★

– Co ci się stało w oko?

– Dostałem śrubokrętem od Kowalskiej.

– Przez przypadek?

– Nie, przez dziurkę od klucza.

★★★

– Franek. Mam tego dość. Jesteś bez przerwy pijany. Chcę rozwodu!

– Boże! Ożeniłem się?

★★★

Nauczyciel rozdaje dzieciom ich sprawdziany. W końcu nauczyciel podchodzi do Jasia i oddaje mu sprawdzian. Jasio ogląda go i zauważa napis „Idiota”. Zdziwiony zwraca się do nauczyciela i mówi:

– Miał pan wystawić ocenę, a nie się podpisać!

★★★

Jasiu mówi do ojca:

– Tato, masz dzisiaj takie małe zebranie rodziców w szkole.

– Co masz na myśli, mówiąc „mate”?

– No, ja, ty, wychowawczyni i dyrektor...

★★★

Weterynarz dzwoni do Kowalskiej:

– Jest u mnie pani mąż z psem i prosi o uśpienie. Zgadza się pani na to?

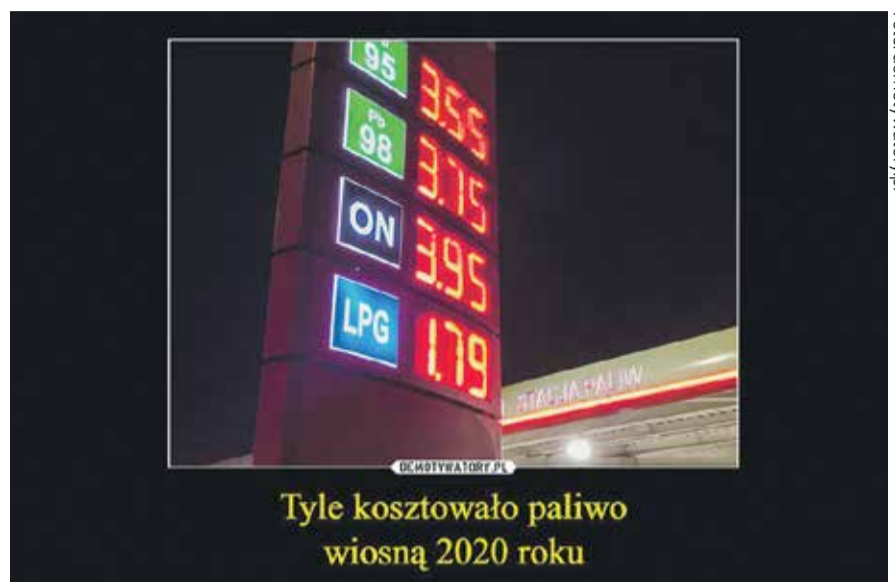
– Oczywiście, psa może pan puścić wolno, zna drogę do domu.

**Więści powiatowe i ponadpowiatowe:****Wyobraźcie sobie pojedynek bokserki, w którym obaj pięściarze**

na długo przed wejściem na ring zaplanowali sobie walkę co do sekundy, na zasadzie: „w drugiej rundzie przywalę mu lewym na korpus, a w piątej poślę na deski kombinacją prawy prosty, lewy podbródkowy”. Taka walka byłaby kompletnie bez sensu. Z grubszą podobnie wyglądała debata o praworządności w Polsce zorganizowana w Parlamencie Europejskim. Szef polskiego rządu pojechał tam powiedzieć swoje, europarlamentarzyści odpowiedzieli mu wcześniej przygotowanymi przemówieniami i tak sobie chłopaki „debatowali” przez ładnych kilka godzin. Nonsens tej debaty oczywiście w niczym nie przeszkodził mediom i tzw. komentatorom głądzić o niej przez kolejny tydzień. Wiemy, że nie ma w tym nic zabawnego, ale po prostu nie możemy się nadziwić, że im wszystkim się chce.

**Tym bardziej, że większość spraw, o których cała ta polityczno-dziennikarska elita**

potrafi gadać do upadłego, jest prosta niczym konstrukcja cepa. Na szczęście niektórzy politycy to rozumieją. Taki np. minister od edukacji Czarnek Przemysław zwołał ostatnio konferencję prasową w pierwszą rocznicę swojego urzędowania. Gdy ze strony dziennikarzy padło pytanie o to, które działania ministerstwa Czarnek ocenia jako największy sukces. Ten z wrodzoną skromnością odparł: „wszystko”. Nauczyciele odwołują protesty. Przecież jest git.



Tyle kosztowało paliwo wiosną 2020 roku

**Inny człowiek sukcesu z tzw. klasy politycznej był ostatnio gościem Roberta Mazurka**

w radiu RMF FM. Chodzi o postać ze Śląska, niejakiego Michała Gramatykę. Redaktor Mazurek wytknął mu, że w 2015 roku za dwa miesiące pracy w Tauron Polska Energia zarobił 670 tys. zł. Gramatyka, ówczesny radny wojewódzki peło, zatrudnił się w Tauronie tuż przed wyborami parlamentarnymi. Wiadomo już wówczas było, że peło te wybory przegra, z kolei nowa ekipa rządząca zrobi czystkę w spółkach Skarbu Państwa. Tak się też stało, przedsiębiorczy pan Michał został z roboty wywalony i na otarcie łez przytulił 450 tys. zł odprawy. Jak się okazuje, pan poseł nie ma sobie nic do zarzucenia. Z kamienną twarzą wyjaśnił Mazurkowi, że po pierwsze to nie jego wina, że został zwolniony, a po drugie jego poprzednicy brali

dużo większe odprawy. I co pan zrobisz? Nic pan nie zrobisz.

**Powinniśmy być wdzięczni, że tak ceniony na rynku pracy specjalista**

postanowił poświęcić się dla dobra narodu i został posłem za marne grosze wypłacane co miesiąc z naszych podatków. Dzięki jego ciężkiej pracy nasz kraj rośnie w siłę, a ludziom żyje się dostatniej. Ostatnio np. złożył interpelację dotyczącą melodyjek granych w pociągach PKP Intercity. Gramatyka wykrył, że w pociągu relacji Bielsko-Biała – Gdynia na każdym przystanku z głośników leci „Nokturn Es-dur” Chopina. Pan poseł zażądał, żeby repertuar był bardziej urozmaicony, bo nokturn już mu się znudził. Nie wiemy, jaki kolejny żywotny problem milionów Polaków ma zamiar rozwiązać pan poseł, ale trzymamy kciuki.

**Gospodzki&Podróżny**

## Reklama

**Reklama na pojazdach komunikacji miejskiej w przeciwieństwie do tradycyjnych billboardów przez cały czas pozostaje w ruchu, co znacząco zwiększa jej zasięg. Jest postrzegana zarówno przez pasażerów, pieszych czy też innych uczestników ruchu.**

Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej Sp. z o. o. w Sosnowcu serdecznie zaprasza Państwa, do zapoznania się z naszą ofertą:

- reklama na autobusach
- reklama w ramach
- reklama plakatowa
- reklama w uchwytach
- reklama na tylnej szybie

Szczegóły na stronie [www.pkm.pl](http://www.pkm.pl)

Wszystkie sprawy związane ze świadczeniem usług reklamowych w Przedsiębiorstwie Komunikacji Miejskiej Sp. z o. o. w Sosnowcu prowadzi i koordynuje:  
Pełnomocnik Zarządu ds. ZSZ – Monika Blachlińska, tel. kom. 660 487 151, e-mail: reklama@pkm.pl  
Referent ds reklamy – Roksana Lawenda, tel. kom. 664 057 697, e-mail: rlawenda@pkm.pl, telefon stacjonarny 032 263-50-16 wew. 218

**Tygodnik**

Śląsko-Dąbrowski NSZZ **Solidarność**

WYDAWCA: Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”  
ul. Floriana 7, 40-286 Katowice

☎ 32 353-84-25

[www.solidarnosckatowice.pl](http://www.solidarnosckatowice.pl)  
tygodnik@solidarnosckatowice.pl

☎ 32 728-41-04

TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI: ISSN 1732-3940; WYDAWCA: Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”;  
ADRES REDAKCJI: 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 728-41-04; REDAGUJE ZESPÓŁ: Łukasz Karczmazyk (redaktor naczelny),  
Agnieszka Konieczny, Grzegorz Podzorny (kierownik Biura Komunikacji Społecznej, rzecznik ZR); SKŁAD I ŁAMANIE: Tomasz Krzak;  
REKLAMA: Tomasz Krzak, tel. 32 728-41-07, kom. 693 410 836; DRUK: Polska Press Sp. z o.o., Oddz. Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec;  
LAYOUT: Michał Dutka, [www.michaldutka.com](http://www.michaldutka.com); NUMER ZAMKNIĘTO: 20.10.2021 roku

BIURA TERENOWE ZR: Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 34/4 I piętro, tel./fax 32 281-71-65; Czechowice-Dziedzice, ul. Niepodległości 42,  
tel./fax 32 215-55-12; Gliwice, ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 32 230-89-30, tel./ fax 32 231-25-27; Jastrzębie Zdrój, ul. Zielona 16 A, tel./fax 32 473-19-74  
i 32 473-23-59; Jaworzno, ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 32 615-17-11; Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 728-41-07; Rybnik, ul. Kościelna 7, tel./fax  
32 422-73-25; Sosnowiec, ul. Dęblińska 7, tel. 32 266-47-64; Tarnowskie Góry, ul. Zamkowa 2, tel./fax 32 285-34-68; Tychy, ul. Grota  
Roweckiego 44/04, tel./fax 32 227-56-36; Zabrze, ul. Wolności 289, tel./fax 32 275-39-02; Zawiercie, ul. Krzywa 3/103, tel. 503 130 752